



CAF fot. J. Baranowski

Dnia 5. IV. 1952 w Belwederze w Warszawie w obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta, członków Rządu RP, członków KC PZPR i członków ambasady ZSRR odbyło się podpisanie umowy między ZSRR, a Rządem R. P. o budowie wysokościowego gmachu pałacu kultury i nauki w Warszawie. W imieniu Rządu R. P. umowę podpisał premier Józef Cyrankiewicz, w imieniu Rządu ZSRR ambasador i minister pełnomocny A. Sobolew.

Prezydent RP Bolesław Bierut do Generalissimusa Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP).

Prezydent RP Bolesław Bierut przesłał do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Józefa Stalina pismo następującej treści:

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR TOWARZYSZA J.W. STALINA

W imieniu rządu polskiego i całego narodu polskiego proszę przyjąć wyrazy naszej gorącej wdzięczności za przyjacielski i szlachetny dar rządu radzieckiego — budowę monumentalnego pałacu nauki i kultury w Warszawie.

Wspaniały gmach wysokościowy, który ludzie radzieccy — robotnicy, technicy, inżynierowie i architekci — wzniosła w samym sercu zburzonej przez wandalów faszystowskich Warszawy, będzie po wsze czasy pomnikiem braterskiej troski o inne narody, po raz pierwszy w historii ludzkości realizowanej przez narody radzieckie, będzie symbolem niewzruszonej

i scementowanej po wieki przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego, będzie pomnikiem szlachetności i wielkości narodu rosyjskiego i całej zgodnej rodziny narodów ZSRR, będzie pomnikiem wielkiej epoki stalinowskiej, jej nieprzebranych sił i jej niezwykłej idei.

Budowa pałacu nauki i kultury w Warszawie — wymowne świadectwo twórczej pracy i pokojowych dążeń Związku Radzieckiego — jeszcze bardziej wzmoże zapał całego narodu polskiego do dalszej ofiarnej pracy w imię pokojowego budownictwa i obrony pokoju przed zbrodnictwami planami podżegaczy wojennych.

Niech żyje wielki Związek Radziecki!

(—) BOLESŁAW BIERUT

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 9 kwietnia 1952 r.

Nr 86 (2519)

Stosowana przez imperialistów dyskryminacja w handlu obniża stopę życiową ludności krajów kapitalistycznych

MOSKWA (PAP)

Na trzecim plenarnym posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej dnia 5 kwietnia przewodniczył lord Boyd — Orr (Wielka Brytania).

Na wstępie uczestnicy konferencji wybrali przewodniczących trzech sekcji. Przewodniczącym sekcji rozwoju handlu międzynarodowego wybrany został prof. Oskar Lange, sekcji rozpatrującej kwestie ekonomicznej współpracy międzynarodowej dla rozwiązania problemów społecznych — lord Boyd-Orr, sekcji zajmującej się problemami słabo rozwiniętych krajów prof. Czand (Indie).

Jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel delegacji fińskiej — Varis. Następnie przemawiał przewodniczący Izby Handlowej ZSRR — M. Niesterow. Z kolei wygłosił przemówienie: prof. Steve (Włochy), Hussein Dariusz (Iran), lord Boyd-Orr (Wielka Brytania), Iftihar — Ud — Din (Pakistan), Louis Sallant (sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych), Estanislao Rubens da Amaral (Brazy-

lia), prof. Czand (Indie), prof. Filipe Freire (Argentyna).

* * *

po sobotnim posiedzeniu plenarnym odbyły się inauguracyjne posiedzenia sekcji, na które podzieliła się konferencja.

Przewodniczącą sekcji, delegat polski, prof. Oskar Lange oświadczył, że członkowie jego sekcji mają zamiar omówić szereg zagadnień, które można podzielić na trzy grupy: 1. ogólne problemy handlu międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej; 2. techniczne problemy rozszerzenia handlu, obejmujące m. in. warunki długotrwałych porozumień handlowych, wielostronnych umów itd.; 3. możliwości eksportu i zapotrzebowania importowych różnych krajów.

Uczestnicy konferencji precyzując zasięg problemów zaproponowali, by omówić takie kwestie jak: wezwanie rządów do skasowania wszelkich przepisów dyskryminacyjnych, stawiających przeszkody w rozwoju handlu międzynarodowego, sprawę żeglugi i transportu, sprawę zniesienia dyskryminacyjnej polityki w dziedzinie handlu z ZSRR i krajami demokracji ludowej, uprawianej przez banki niektórych krajów, sprawę utworzenia organu międzynarodowego, dla czuwania nad przestrzeganiem umów zawartych przez różne państwa, sprawy utworzenia stałego komitetu informacyjnego dla zbierania wiadomości o towarach przeznaczonych do eksportu i importu oraz organizowania targów, wystaw itp.

Mówcy, którzy zabierali głos w sekcji międzynarodowej współpracy gospodarczej dla rozwiązania problemów społecznych, wysunęli szereg kwestii, mających ich zdaniem istotne znaczenie dla poprawy warunków bytu ludności swych krajów.

W sekcji zajmującej się krajami słabo rozwiniętymi pod względem gospodarczym, jej przewodniczący ekonomista hinduski dr Gyan Czand

stwierdził w swym przemówieniu, że sekcja będzie obradowała nad problemami wciągnięcia tych krajów do współpracy międzynarodowej

i do udziału w handlu międzynarodowym. Zajmie się ona również zagadnieniem pomocy ekonomicznej dla tych krajów.

Cenna inicjatywa „Gazety Poznańskie”

Jak wykonać szybko i dobrze zadania 3 roku planu 6-letniego

Wojewódzka narada prądujących metalowców Wielkopolski

W niedzielę w pięknie udekorowanej świetlicy RSW „Prasa” w Poznaniu odbyła się zorganizowana przez Okręgową Radę Związków Zawodowych i redakcję „Gazety Poznańskiej”, Wojewódzka Narada Prądujących Metalowców Wielkopolski.

W czasie narady około 400 prądujących metalowców wymieniło doświadczenia w walce o wyższą wydajność i lepszą jakość produkcji, omówiło najlepsze metody pracy oraz wskazało na istniejące jeszcze niedociągnięcia i braki w naszych zakładach przemysłu metalowego.

Naradzie przewodniczył przewodniczący ORZZ — Rowiński. W prezydium zasiadli: sekretarz KW PZPR — Kruzek, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Bertold, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Dyzman, redaktor naczelny,

„Gazety Poznańskiej” — Januszewski, kierownik Wydziału Produkcyjnego ORZZ — Kusza oraz najwybitniejsi prądujący pracy i racjonalizatorzy — Górny, Rymański, Januchowski, Ławniczak, Józwiakowa.

Jak pracować szybciej i lepiej

Z uwagą wysłuchali zebrani referatu St. Górnego — znanego prądującego — znanego prądującego pracy z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, który poinformował w jaki sposób wykonał zadania planu 6-letniego w ciągu dwu lat i niespełna dwu i pół miesięcy. Zastąpienie rutyniarstwa najnowszą wiedzą techniczną, punktualne rozpoczęcie z góry zaplanowanej i dobrze przemyślanej pracy, dobra znajomość wykonywanego zawodu, pilność i staranność przy pracy oraz kontrolowanie produkcji — oto zdaniem wybitnego prądującego ob. Górnego główne czynniki zapewniające stałe zwiększanie produkcji i wielokrotne przekraczanie wyznaczonych norm.

Prądujące metody zwiększają produkcję i zarobki

Cenną pomocą są usprawnienia racjonalizatorskie, które powodują, że robotnicy nie wykonują dawnych norm, obecnie przekraczają ją nawet wielokrotnie. Mówili o tym liczni robotnicy jak usprawnienie w produkcji i przemysłowej pracy zmniejszający wysiłki i ułatwiały wykonywanie czynności. Świadczyli o tym liczne wypowiedzi prądujących pracy, którym usprawnienia przyniosły nawet wielokrotne zwiększenie produkcji i wysokie zarobki, przy stosunkowo małym wysiłku.

„Zanim zabierzemy się do pracy, trzeba się dobrze zastanowić, czy nie uda się jej usprawnić” — mówił m. in. Jankowiak Paweł z WFUM i Rost Roman z FSR. Przed usprawnieniem przeznaczano na wykonanie danego przedmiotu 52 godziny, usprawnienie pozwala Jankowiakowi wykonać tę pracę w 9 godzinach — oto cyfry, które najlepiej odzwierciedlają, jakie korzyści przyniosła usprawnienia. Inne znowu usprawnienie umożliwiło Romanowi Rostowi zmniejszenie czasu na wykonanie przy pomocy małego narzędzia nawet 2500% normy.

Liczni metalowcy wyrażali się z uznaniem o współzawodniczeniu własnych produkcji.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pierwsze posiedzenie Rady Artystycznej przy ministrze kultury i sztuki

WARSZAWA (PAP).

W dniu 2 bm. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pierwsze uroczyste posiedzenie nowopowołanej Rady Artystycznej przy ministrze kultury i sztuki. Na posiedzenie przybyli: premier Cyrankiewicz, przedstawiciel KC PZPR — Staszewski oraz przedstawiciele organizacji masowych i instytucji kulturalnych.

Obrady otworzył przewodniczący Rady Artystycznej min. S. Dybowski, który w zagajeniu wskazał na wielkie osiągnięcia kultury Polski Ludowej.

Następnie głos zabrał prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, podkreślając wielkie znaczenie i nadzieje, jakie partia

i Rząd przywiązują do powołania Rady Artystycznej.

„Wykuwajcie — mówił prezes Rady Ministrów — coraz doskonalsze kryteria walki o rozwój narodowej kultury. Wszystkie prace Rady, jeżeli będą przepełnione wspólną nam wszystkim troską o to, aby sztuka Polski Ludowej we wszystkich jej przejawach służyła bez reszty narodowi budującemu swą przyszłość i walczącemu o pokój, jeżeli ta troska znajdzie realny wyraz w pracach Rady, wówczas spełni ona swe zadania.”

Przemówienie prezesa Rady Ministrów przyjęte zostało gorącymi oklaskami.

Na stanowisko drugiego wiceprzewodniczącego Rady — obok wchodzącego z urzędu wiceministra kultury i sztuki W. Sokorskiego — zebrani wybrali jednomyślnie prof. dr. Jana Kotta.

Wiceminister Sokorski przedstawił następnie zebranym ramowy plan pracy Ministerstwa Kultury i Sztuki, ujmując go w następujące 4 punkty: Inspiracja twórczości artystycznej, zagadnienia upowszechnienia kultury i sztuki, problemy nauki i szkolnictwa artystycznego oraz sprawy natury prawno-organizacyjnej.

Nad przedstawionym przez wicemin. Sokorskiego ramowym planem pracy wywodziła się ożywiona dyskusja.

Podsumowując dyskusję wicemin. Sokorski stwierdził, iż charakter dyskusji na pierwszym posiedzeniu Rady pozwala żywić nadzieje, iż stanie się ona czynnikiem żywotnym i potrzebnym w kształtowaniu polityki kulturalnej.

Plan pracy Rady Artystycznej na rok bieżący zreferował zebrany sekretarz Rady dyr. J. Wilczek. Plan ten, jak również zaproponowany skład sekcji, został przez zebranych przedyskutowany i zatwierdzony.

Na zakończenie przyjęto uchwałę o powołaniu do życia organu Rady Artystycznej — tygodnika pt. „Kultura i Życie” którego redaktorem naczelnym wybrany został prof. dr Jan Kott.

Pierwszą stal dali hutnicy nowego kombinatu w Czechosłowacji

W pobliżu Ostrawy prowadzone są prace przy budowie potężnego kombinatu hutniczego im. Klementa Gottwalda.

Niedawno uruchomiono na terenie kombinatu dwie baterie pieców koksowych. Obecnie buduje się trzecią baterię. W dniu 3 bm. załoga kombinatu osiągnęła wspólny sukces produkcyjny. W dniu tym otrzymano pierwszą stal z nowouruchomionego pieca martenowskiego. Wszystkie prace budowlane na terenie kombinatu zostały zmechanizowane.

Przygotowania do walki ze stonką

W Zielonej Górze odbyła się narada robocza przedstawicieli powiatowych rad narodowych, pełnomocników akcji przeciwstankowej, instruktorów ochrony roślin oraz przedstawicieli organizacji społecznych, poświęcona omówieniu przygotowań do zwalczania stonki ziemniaczanej oraz metodom niszczenia innych szkodników i chorób roślin uprawnych.

Aby się przygotować na wszelkie niespodzianki, przedstawiciele rad narodowych i personelu służby ochrony roślin, postanowili czuwać nad zakładaniem przez rolników w tych

miejscowościach, gdzie stonka ziemniaczana pojawiła się w roku ubiegłym — specjalnych poletek chwytanych oraz nad stałym i starannym przeprowadzaniem lustracji upraw ziemniaków i pomidorów, a w razie wykrycia stonki — dopilnować jej wyniszczenia.

Ponadto służba ochrony roślin woj. zielonogórskiego dopilnuje, aby ziarno, przeznaczone do siewów, zostało przez rolników jak najstaranniej zaprawione środkami chemicznymi, niszczącymi szkodniki i choroby roślin.

Prądujący chłop zrealizował swoje zobowiązanie

ŁÓDŹ (PAP)

Prądujący chłop w gromadzie Łuciejów — Franciszek Kociołek, właściciel 5 ha, pierwszy w pow. łaskim zrealizował swoje indywidualne zobowiązanie, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja.

Ob. Kociołek postanowił do dnia 18 bm. zakontraktować i dostarczyć na spód 8 tuczników o łącznej wadze 900 kg. Zobowiązanie wzorowo ten hodowca wykonał przedterminowo. 25 marca br. przywiózł na spód 5 tuczników, zaś w dniu 1 bm. 3 dalsze sztuki. Waga łączna dostarczonych tuczników przekroczyła 950 kg.

Franciszek Kociołek wezwał do współzawodnictwa wszystkich chłopów mało i średniorolnych z terenu gminy Buczek.

Dowody zbrodni

Specjalna komisja ogłosiła wyniki badań w sprawie stosowania broni bakteriologicznej przez agresorów amerykańskich

PEKIN (PAP).

Agencja Nowych Chin ogłosiła sprawozdanie północno-wschodniej grupy komisji do badania faktów stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej o wynikach badań, przeprowadzonych przez komisję w rejonach północno-wschodnich Chin. Sprawozdanie to podpisane zostało przez wszystkich członków północno-wschodniej grupy komisji, do której wchodzi specjalista w dziedzinie nauk przyrodniczych, prawa międzynarodowego, przedstawiciele organizacji ludowych, pracownicy literatury i sztuki.

Praca komisji trwała 2 tygodnie i została zakończona 31 marca.

W ciągu tych dwóch tygodni — stwierdza sprawozdanie — przeprowadziliśmy badania w 21 punktach w rejonach Mukden, Andżun, Kuandżan i Fuszun, gdzie znaleziono zrzucone z samolotów amerykańskich owady żarzone bakteriami i wirusami oraz inne przedmioty żarzone bakteriami chorobotwórczymi.

Przed wszystkim zwróciliśmy uwagę na fakt, że w okresie drugiej połowy lutego do chwili obecnej samoloty amerykańskie stały się w znacznych ilościach widzialne do obszaru powietrznego Chińskiej Republiki Ludowej.

Specjalne bomby bakteriologiczne

Mieszkańcy wielu miejscowości oświadczyli komisji, że widzieli na własne oczy jak samoloty amerykańskie zrzucały przedmioty podobne do woreczków, które pękały na niewielkiej wysokości, po czym na ziemi natychmiast znajdowano duże ilości takich owadów jak muchy i

moskity oraz pajaki i liczne przedmioty — liście, pióra ptasie, kawałki waty. 22 marca zbadaliśmy również — stwierdza dalej sprawozdanie — bombę bakteriologiczną zrzuconą przez amerykański samolot wojskowy w pobliżu Louhedao o kilometr na wschód od Kuandżan. Na miejscu gdzie upadła bomba powstał lej mniej więcej 120 cm głębokości. 15 metrów na południo-zachód od leja rozrzuconych było kilkadziesiąt odłamków bomby zrobionej z substancji koloru srebrzysto-białego przypominającej gips. Odłamki były niezwykle cienkie i łamliwe. W chwili gdy nacelnik zarządu powiatowego Huan oglądał lej, w pobliżu znajdowały się jeszcze wielkie ilości owadów żarzonych bakteriami chorobotwórczymi. Fakty te świadczą, że przedmiot zrzucony przez samolot amerykański miał wygląd bomby bakteriologicznej specjalnie przystosowanej w Stanach Zjednoczonych.

Ponieważ ścianki bomby są łamliwe, bomba przy zderzeniu z ziemią rozpryskuje się, rozrzucając żarzone owady i pióra na wielkiej przestrzeni. Odłamki tej bomby bakteriologicznej oraz inne dowody świadczą niezbicie, że imperialiści prowadzą nieludzką wojnę bakteriologiczną z narodem chińskim.

Owady, których nigdy w Chinach nie było

Dalej sprawozdanie podkreśla następujące okoliczności:

1. Miejsca, w których znaleziono te owady, znajdują się we wszystkich wypadkach na obszarach, nad którymi przelatywały samoloty amerykańskie, lub na obszarach przyległych. W innych miejscach na tej samej szerokości geograficznej, przy tej samej temperaturze i w takich samych warunkach geograficznych owadów takich nie znaleziono.

2. Stwierdzono wielkie zagęszczenie owadów w określonych punktach. Np. w okresie od 3 do 20 marca znajdowano stale zrzucone owady w jednej tylko części miasta Fuszun na przestrzeni 3,69 km kwadratowych, podczas gdy w tymże czasie nie znajdowano ich w innych dzielnicach miasta, którego łączna powierzchnia wynosi 546 km kwadratowych. Dniago i paratyfusu stwierdzono

13. 3. znaleziono moskity na przestrzeni około 1500 metrów kwadratowych w rowie wsi Tiansin powiatu Czuanho, przy czym zagęszczenie wynosiło około 100 owadów na każdy metr kwadratowy. W tych i innych wypadkach stopień zagęszczenia insektów w określonych punktach różnił się zasadniczo od obserwowanego zwykle zagęszczenia owadów miejscowych gatunków.

3. Niezwykle były zarówno miejsca ukazania się wykrytych owadów jak i warunki ich egzystencji, świadczą o tym następujące fakty:

Muchy mięsne znaleziono 15 marca na betonowym placu gry w koszykówkę w pobliżu domu mieszkalnego departamentu handlu rządu ludowego Chin północno-wschodnich na ulicy Janu w Mukdenie. Zwraca uwagę niezwykle miejsce i czas ukazania się tych owadów.

Wielką ilość much i moskitów znaleziono wśród piasku na wyżynach, na otwartym polu i nawet w śniegu w mieście Antung i w powiecie Kuandian. Jest to niemożliwe w normalnych warunkach, ponieważ muchy i moskity przebywają zazwyczaj w pobliżu wody, w śmieciach, koło dołów, w których wylane są nieczystości, jak również w miejscach, gdzie zamieszkują ludzie i zwierzęta.

Wspomniane fakty wskazują, że muchy, moskity, pajaki, skoczogonki itp. wykryte w wielkich ilościach w Chinach północno-wschodnich nie mogłyby ukazać się w tych okolicach w naturalnych warunkach, lecz że były one sztucznie hodowane w amerykańskich laboratoriach wojny bakteriologicznej i zrzucone z samolotów amerykańskich.

Zarazki dżumy i tyfusu

Podczas dochodzeń w Chinach północno-wschodnich członkowie komisji zapoznali się z wynikami laboratoryjnych badań bakterii i wirusów, dokonanych przez organizacje antyepidemiczne w Mukdenie, Antung, Kuanian i Fuszun. Specjaliści stwierdzili, że rozmaite insekty i przedmioty zrzucone z samolotów amerykańskich były nosicielami różnych bakterii i wirusów chorobotwórczych. Oto niektóre wyniki tych badań laboratoryjnych:

U pajaków, zrzuconych z samolotów amerykańskich, stwierdzono dwubiegowe bakterie chorobotwórcze grupy Pasteurella. Do grupy tej należą bakterie dżumy gruźlicowej i bakterie krwiotocznej posocznicy kur i kaczek. Pajaki te zostały zrzucone nad Mukdenem.

Bakterie tyfusu brzusznego i paratyfusu stwierdzono

przy badaniu much i drobnych muszek zrzuconych z samolotów amerykańskich nad miastem Czindżou.

Badanie owadów z rodziny Tiplidae zrzuconych przez samoloty amerykańskie, doprowadziło do wykrycia wirusów ostrego zapalenia opon mózgowych. Poczynając od 9 marca w Anszan i w innych miastach zanotowano, po przelocie samolotów amerykańskich, wypadki zachorowania właśnie na ostre zapalenie opon mózgowych. Rzeczoznawcy stwierdzają, że dotychczas zapalenie opon mózgowych tego typu było nieznanne w Chinach.

Specjaliści z różnych dziedzin medycyny i nauk przyrodniczych kontynuują swe badania. Nie ulega wątpliwości — podkreśla sprawozdanie, że rozpoznają oni aż do końca rozmaite rodzaje broni bakteriologicznej i biologicznej, używane przez agresorów amerykańskich.

Przemysł wzbogaci się o nowe fabryki

W Warszawie obradowała IV Krajowa Narada Budownictwa

WARSZAWA (PAP)

Drugi dzień obrad IV Krajowej Rady Budownictwa, która odbyła się w dniach 5 i 6 bm., poświęcony był dyskusji nad wygłoszonymi referatami. Na obrady przybył wicepremier Stefan Jędrzejowski, który wygłosił obszernie przemówienie.

Ożywioną dyskusję, w której zabierało głos ponad 60 mówców, cechowało zrozumienie doniosłych zadań, jakie przed budownictwem stawia plan bieżącego roku. Z wypowiedzi przebiegała troska o racjonalne wykorzystanie wszystkich rezerw i środków oraz wiara w zwycięską realizację zadań planu.

Na zakończenie obrad zebrani podjęli uchwałę, która m. in. zobowiązuje do dalszego rozwijania i pogłębiania współzawodnictwa, prowadzenia pracy na wszystkich budowlach w oparciu o operatywne harmonogramy lub plany odcinkowe, co zapewni m. in. rozwój zespołowych form pracy.

Upowszechnienie doświadczeń radzieckich — to gwarancja przedterminowego wykonania planu 6-letniego

Kolejarze leszczynscy zwyciężyli we współzawodnictwie

W ubiegłym roku zawarta została pomiędzy Oddziałami Eksploatacyjnymi Poznań, Gnieźno, Leszno, Gorzów (DOKP Poznań) i Żagań (DOKP Wrocław) długofalowa umowa współzawodnictwa o regularność biegu pociągów pasażerskich i towarowych, o szybkość handlową, poprawienie współczynnika obrotu wagonów, przeciętne średnie obciążenie pociągów towarowych, o poprawienie współczynnika pracy manewrowej, oszczędne zużycie paliwa, średni dobowy przebieg parowozów oraz o zwiększenie wydajności pracy w służbie handlowej.

Podsumowanie wyników następuje w etapach kwartalnych, a zwycięski zespół otrzymuje proporcję przechoźni oraz nagrodę pieniężną. Na własność otrzymuje proporcję przechoźni ten zespół, który zdobędzie go trzykrotnie.

Po uprzednio odniesionym zwycięstwie przez Oddział Eksploatacyjny Gorzów, zwycięzca z IV kwartału 1951 r. został z kolei Oddział Eksploatacyjny Leszno, gdzie odbyło się uroczyste przekazanie zwycięskiego zespołowi proporcja przechoźni oraz nagrody pieniężnej w kwocie 3000 zł.

Cenna inicjatywa „Gazety Poznańskiej”

Jak wykonać szybko i dobrze zadania 3 roku planu 6-letniego

W ewódzka narada przodujących metalowców Wielkopolski

(Dokończenie ze str. 1)

dnictwie pracy oraz stosowaniu metody Kowalowa i Zandarowej, które przyczyniają się do znacznego zwiększenia produkcji. Doceniając korzyści stąd płynące mówcy wzywali wszystkich metalowców do stosowania przodujących metod radzieckich, organizowania brygad realizujących cenne wnioski Kowalowa i Zandarowej.

Również i inni dyskutanci wyrazili przekonanie, że źródłem sukcesów jest skupienie uwagi na wykonywanej pracy, należała organizacja miejsca pracy, terminowe dostawy materiałów i dysponowanie odpowiednimi narzędziami oraz harmonijne zabieganie się poszczególnych procesów produkcyjnych.

To trzeba usunąć

Niestety nie wszystkie zakłady pracy potrafiły pokonać wszystkie trudności. Do braków w Zakładach metalowców zaliczają m. in. opóź-

nienia w dostawach materiałów, skierowywanie nieodpowiednich ludzi do kontrolowania jakości produkcji, nie należyte mobilizowanie racjonalizatorów do rozwiązywania najważniejszych zagadnień związanych z produkcją, nieodpowiednie narzędzia i straty czasu na ich utrzymanie oraz ukrywanie przez niektórych fachowców najlepszych metod i niepouczanie młodych robotników jak powinni pracować.

Pracujący chłopci solidaryzują się z klasą robotniczą

Trzeci rok planu 6-letniego ma przełomowe znaczenie dla wypełnienia zadań całego planu. Zadania są olbrzymie, ale mimo to metalowcy wykonają je i to nawet z nadwyżką. W walce o lepsze jutro nie są osamotnieni, bo z dążeniami klasy robotniczej solidaryzują się pracujący chłopci. „Wy na metalu, my na roli budujemy potęgę naszej ludowej Ojczyzny” — oświadczył witając zjazd przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej Piątkowo, przekazując zebranym w imieniu przodującej wsi życzenia owocnych obrad. Podkreślając, że chłopcy wzorują się na osiągnięciach robotników mówca zapewnił zebranych, że wieś ruszyła do boju o wyższe plony i będzie starała się brać przykład z metalowców.

Wygramy walkę o lepsze jutro

Owocną dyskusję, w czasie której zabrało głos ponad 40 mówców, podsumował sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kruczek. Podkreślił on, że w przemówieniach dyskutantów przebiegało poczucie odpowiedzialności za terminowe wykonanie zadań planu 6-letniego w przemyśle metalowym, który ma decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Wykonanie ambitnych zadań trzeciego roku wymaga napięcia mięśni i mózgu, toteż robotnicy winni jeszcze w większym stopniu stosować w swej pracy współzawodnictwo i racjonalizatorstwo, oprócz produkcji o przodujące metody radzieckie, szkolić nowe kadry i przenosić doświadczenia przodujących robotników w masę.

W przeciwnieństwie do USA, gdzie cała produkcja nastawiona jest na wytwarzanie broni zagłady i śmiercionośnych bakterii, przemysł Polski, Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej pracuje dla pokoju i przychodu. Dzięki wielkiej pomocy państwa bezrolni i małorolni chłopcy oraz młode małżeństwa z rodzin średniorolnych otrzymują tam bądź samodzielnie, pełnorolne gospodarstwa z zabudowaniami, bądź zagrody w spółdzielniach produkcyjnych, bądź też wygodne mieszkania w PGR-ach.

Wśród owacji zebrani postanowili wystąpić list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, w którym życząc Pierwszemu Obywatelowi Polski długich lat życia, zobowiązuje się zwiększyć wysiłki dla wykonania planów produkcyjnych przed terminem.

Br. L.

Rozłam w hinduskiej partii socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Delhi agencja TASS pogłębia się coraz bardziej rozłam w szeregach partii socjalistycznej Indii. 4 kwietnia 70 członków tej partii w Delhi złożyło oświadczenie o wystąpieniu z partii. Stwierdzają oni, że partia socjalistyczna Indii stała się stronictwem reakcyjnym, występuje bowiem przeciwko sformowaniu zjednoczonego frontu lewicy i przekształca się w agenta imperializmu USA.

Na krótkiej fali

Meksykański skandal

Znany malarz meksykański Diego Rivera, stworzył niedawno wielki fresk, zamówiony u niego przez rząd meksykański na temat: „wojny i pokój”. Obraz ten miał być wysłany do Paryża, gdzie w maju br. odbędzie się wystawa sztuki meksykańskiej. Wyznaczoną komisję do przyjęcia obrazu ogarnęła niemiła konsternacja, gdy jej członkowie spojrzeli na fresk. Wielki artysta, stworzył w części środkowej widzę wybuchu bomby atomowej a na tym tle bestialskie akty żołnierzy amerykańskich, dokonywane w Korei. Po zostało części fresku wyobrażają Stalina, Mao Tse-tunga i picassowskiego gołębia pokoju oraz dużą grupę mężczyzn i kobiet podpisujących apel sztokholmski.

Rząd meksykański zdecydował nie wysłać obrazu na wystawę paryską, przyrzekając jednakże artystce, że fresk wystawiony będzie w Meksyku.

W międzyczasie, owa historię zaczęła się interesować ambasada amerykańska. Inspirowany przez nią rząd meksykański — wydał zupełny zakaz wystawiania obrazu. Diego Rivera nie dał jednak za wygraną. W sali zajętej przez fresk, zebrali się liczne towarzystwo, złożone z blisko dwóch tysięcy przedstawicieli życia artystycznego Meksyku, które wystąpiło rezolucję protestacyjną, do prezydenta Meksyku.

W kilka godzin później, w nocy — jakiś osobnik wdurił się do gmachu wystawowego, pokrajał nożem płótno obrazu i zniknął bez śladu.

Szerokie koła postępowego społeczeństwa Meksyku, nie mają najmniejszej wątpliwości, co do źródła inspiracji tego czynu. Amerykańska polityka agresji, szantażu i brutalnie wywieranego nacisku, trzyma swe łapy na krajach Ameryki Południowej. W związku ze skandalem na tle zniszczenia wielkiego dzieła pokojowego, fala protestów objęła cały Meksyk.

OMEGA

Siedem drużyn zapaśniczych w walce o punkty

Dowodem stale wzrastającego zainteresowania sportem zapaśniczym — to mistrzostwa, jakie toczą się od 2 tygodni w klasie powiatowej, w których uczestniczy siedem drużyn.

Rezerwy Kolarza, kroczące bez porażki, wygrały ze Stalą II 5:3. Swarzędzka Unia wysoko zwyciężyła Spójnię 7:1, a zapaśnicy Gwardii i Kolarza (Pobiedziska) podzieliли się punktami, wynik 4:4.

W rozgrywkach prowadzi Kolarz przed Unią, Stalą, Kol. Pob., Gwardią, GWKS i Spójnią z Poznania. (p)

Wyróżnienie wzorowych LZS-ów

WKKF w Poznaniu wyróżnił za najlepsze wyniki uzyskane w zakresie zdobywania SPO w roku 1951 oraz wzorową pracę dyplomami i książkami następujące LZS: Kiekrz, Zaniemyśl, Piaszki (Kępno), Łaszczyń (Rawicz), Drawsko, Ryczywół, Psary Polskie, Dziembówko (Chodzież), Kurowo (Kościan), Miątek Wielki.

Ponadto cztery LZS otrzymały nagrody pieniężne na zakup sprzętu sportowego a trzech inspektorów: M. Przewdział (Kępno), J. Grześkowski (Środa) i H. Wawrzyniak (Oborniki) wyróżniono nagrodami pieniężnymi po 300 zł. (p)

Nowe boisko sportowe

Młodzież Lic. Pedagogicznego w Sulechowie zorganizowana w Szkolnym Klubie Sportowym uctwi 60-lecie urodzin Prezydenta RP. konkretną pracą. Rozwój SKS hamował do tej pory brak boiska sportowego. Młodzi sportowcy postanowili więc w ramach zobowiązań wybudować boisko do siatkówki i koszykówki, skocznię oraz tor przeszkód.

Młodzież uczelnij podnieśli również swą sprawność fizyczną zdobywając do dnia 1 maja około 170 odznak SPO.

Ambicja sportowców jest wykonanie zobowiązań przed terminem. (wjc)

GŁOS SPORTOWY

Na boiskach i w halach

Zielonogórskie drużyny Gwardia i Spójnia rozegrały towarzyskie spotkanie w piłkę nożną. Zwyciężyła Gwardia 3:2 (1:1).

Mecz piłki nożnej pomiędzy kaliską Stalą a WKS-em z Krotoszyna wygrali wojskowi 5:0 (3:0).

Piłkarskie drużyny Śremu rozegrały w ramach zobowiązań na boiskach LZS-ów następujące spotkania: Gwardia — LZS (Brodnica) 13:3; Stal — LZS (Pecna) 2:1; WKS — LZS (Zabno) 8:3. W Śremie Spójnia pokonała czempionskiego Kolarza 2:1.

Jedenastka kościańska go Kolarza odniosła z kolei zwycięstwo w tym sezonie. Ostatnio pokonała ona Spójnię Poznań 4:1. Juniorzy Kolarza (Kościan) wygrali mecz ze swym imieniem z Rogoźną 5:1.

Rozpoczynając sezon piłkarski Gwardia Sulecin rozegrała towarzyskie spotkanie z LZS — Bledzew, wygrywając 5:0 (3:0).

Juniorzy LZS Kostrzyn wygrali mecz piłkarski z SKS (Antoninek) 3:2.

W Grodzisku rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Unią (Środa) i miejscowym Kolarzem. Wygrali gospodarze 1:0.

Gwardia Sosnow rozegrała u siebie mecz piłkarski z Włocławkiem Gorzów. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Gwardzistów 10:0.

W Gorzowie odbył się turniej koszykówki męskiej i żeńskiej na szczeblu miejskim o Puchar Polski. W koszykówce żeńskiej pierwszą miejscę zajął Kolarz (Gorzów). W koszykówce męskiej natomiast zwycięzca nie został wyłoniony dlatego, że każda drużyna z trzech startu-

jących uzyskała po jednym punkcie.

Z okazji tygodnia SFMD odbył się w Pleśszewie dwudniowe mistrzostwa w koszykówce z udziałem miejscowych drużyn. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Gromu I przed Spójnią I i Stalą.

Rozegrany w Zielonej Górze w sali WKKF mecz w koszykówce żeńskiej i męskiej pomiędzy poznańskim Kolarzem i miejscową Gwardią przyniósł wysokie zwycięstwo Kolarzowi. Mężczyźni wygrali 86:14, a kobiety 86:37.

W meczu bokserkim rozegranym w Nowej Soli reprezentacja Zielonej Góry pokonała reprezentację warszawską 14:4.

Na zakończenie obozu kondycyjnego Centralnej Sekcji Żużlowej Kolarza odbył się w Rawiczu eliminacje, które miały na celu sklasyfikować żużlowców i wyłonić trzon reprezentacji Kolarza, która wystąpi z ramienia tego zrzeszenia w rozgrywkach mistrzowskich. Pierwsze miejsce uzyskał F. Kapała, drugie — R. Wielgosz (Ostrów), trzecie H. Ignasiak.

Towarzyskie spotkanie żużlowców ligowych Gwardii (Bydgoszcz) i ostrowskiej Stali zakończyło się wysokim zwycięstwem Gwardii 36:18. W czasie wyścigu najlepszy czas uzyskał Bonin (Gw.) 1,33,2 min.

W spotkaniu bokserkim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej ostrowski Kolarz pokonał zdecydowanie kaliskiego Kolarza 15:5.

Mecz szachowy rozegrany w Wągrowcu pomiędzy Budowlanymi a XI-letnią Szkołą Ogólnokształcącą zakończył się zwycięstwem Budowlanych 7:3.

Gigantyczny Wyścig Pokoju Warszawa - Berlin - Praga

Ostatniego kwietnia wyruszą z Warszawy kolarze — amatorzy z państw demokracji ludowej i reprezentacje sportu robotniczego z krajów kapitalistycznych. Kolarski Wyścig Pokoju będzie wyrazem braterstwa i przyjaźni jaka łączy wszystkich ludzi dobrej woli w walce o spokojne jutro świata.

Organizację Wyścigu Pokoju przejęły redakcje trzech organów: „Trybu na Ludu” — KC PZPR, „Rude Pravo” — KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji oraz organ CK Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec — „Neues Deutschland”.

Trasa tego amatorskiego największego w świecie wyścigu kolarskiego wiedeńskie w Warszawie przez Berlin do Pragi. Etap w Polsce przebiegać będzie ze stolicy przez Łódź — Katowice — Wrocław — Zgorzelec.

Przygotowania zawodników — kolarzy, którzy wezmą udział w wyścigu są w pełnym toku. Załadownicy CSR przebywają na specjalnym obozie kondycyjno — treningowym w miejscowości Brandys n. Orlęcą. Już teraz wykazują oni dobre przygotowanie: w dwóch treningowych wyścigach na szybkość (dyktans 150 km) uzyskują średnią 42 km/godz.

Podobnie i w NRD w pracach nad przygotowaniem ekipy kolarzy typowanych do udziału w Wyścigu Pokoju.

W ubiegłą niedzielę startowali kolarze NRD (na otwarcie sezonu kolarskiego) w wyścigu na trasie Berlin — Augermünde — Berlin (125 km).

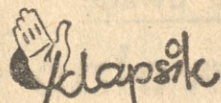
O naszych kolarzach pisaliśmy już niejednokrotnie i wierzymy, że w dniu startu starą na trasie w pełni sił, dobrze przygotowanych do walki.

Do tej wielkiej manifestacji sportowców włą-

czają się kolarze całego kraju. Powstają komitety powiatowe i miejskie, które zorganizują masowe zawody kolarskie. W dniu 27 bm. odbędą się eliminacje. Zwycięzcy tych eliminacji wezmą udział w uroczystym starcie V Wyścigu Pokoju tj. w dniu 30 bm. w Warszawie.

Tak więc nie tylko na trasie wyścigu, lecz w całej Polsce manifestować będą kolarze na rzecz pokoju i braterstwa ludzi dobrej woli.

V Wyścig Pokoju Warszawa - Berlin - Praga będzie wyrazem niezłomnej walki sportowców o dobre jutro wolnego świata.



Zaledwie od czerwca ub. roku istnieje w gromadzie Wioska (pow. wolsztyński) LZS, który już zdołał ochłonąć z pierwszego zapachu do pracy. I nie wina to młodych sportowców zespołu, lecz kierownictwa i zapewne PKKF.

Zdawało się, że LZS w Wiosce rozwinię ożywną działalność: znalazł się od razu kompletny sprzęt do siatkówki; w grudniu na zjeździe młodzieży pow. wolsztyńskiego wręczono gromadzie Wioska za wy-



wiązanie się z odstawy zboża nowy sprzęt, tym razem 2 oszczepy, 1 dysk i piłkę.

Dotąd wszystko w porządku. Niestety „LZS” w Wiosce posiada „boisko”, które na taką nazwę nie zasługuje. Nierówny teren, wyboje, pagórki i kamienie zamiast słupków bramkowych — nie, to nie jest teren sprzyjający uprawianiu sportu.

Dodajmy do tego jeszcze zupełną nieuchwilność zarządu, który w ciągu całej zimy nie zwołał żadnego zebrania, a będziemy mieli mało pocieszający obraz tego LZS.

Jego zarząd i PKKF winny przerwać to pasmo beczynnych dni. (n) (Opracowano na podstawie materiału korespondenta S. D.)

Pracownicy poszukiwani

Krawców przyjmie natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie w Poznaniu. Zgłoszenia kierować należy do Sekcji Personalnej Poznań, ul. Garncarska 9. — telefon 26-71. K816

W naszej kolekturze Krajowej Loterii Pieniężnej padło na los nr 61436

20.000 zł

„RUCH”, Zielona Góra, Generala Świerczewskiego 84 K819

PLISUJEMY

fachowo i szybko, według najnowszych modeli oraz mierzukujemy, okretujemy, dekaturujemy. Poznań, Ratajczaka nr 18 (pasaż Apollo — pod kinem) 5053g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią

Zakopane na Poznaniu. Adres wskaże Administracja Gospodarcza Rzeźni, Poznań, Garbary 101/111. K814

Ogłoszenia

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Motocykl Jawa, DKW, BMW, pierwszoręczny, do 350, ku pięć. Poznań, telefon 26-56.

Radio na baterie, s/n, pierw. szorowanym stanie, kupię zaraz, Wierzbicka, Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4 5079g

Fisharmonium kupię. — Oferty Głos Włp. dla 5091g.

Parcela ca 1000 m² przy tram. waju kupię, Oferty Głos Wielkopolski dla 5061g.

Handlowe

Kawa. — Upalamy fachowo każdą ilość. Mielimy cukier, korzenie. Palarnia, Poznań, Szewska 7 4669g

Warsztat elektrotechniczny, radiowy (z tokarką, telefonem, częściowo z towarami) w Poznaniu z powodu śmierci odstępuje. — Oferty Głos Wielkopolski dla 4988g.

Wytwórnie kosmetyczna odstępuje lub przyjmie współnika z gotówką. Oferty Głos Wielkopolski dla 5050g.

Zamiana

Pokój kuchnia, łazienka, zamienię na tak samo. Oferty Głos Włp. dla 5000g.

Pokój słoneczny, łazienka i 2 sypialnie, zamienię na duży nie kregujący pokój. Adres wskaże Głos Włp. nr 4996g.

Sklep z przylegającymi 2 pokojami zamienię na samodzielną mieszkanie 2-pokojowe wygodami. Oferty Głos Wielkopolski dla 5034g.

Mieszkanie willowe 4 pokoje, we, komfort, telefon, pierwszoręczny, zamienię na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski dla 5029g.

3/4-pokoje, samodzielne i komfortowe, zamienię na 2/4 do 2-pokojowe (kuchnia). Oferty Głos Włp. dla 5068g.

Szuka lokalu

Dwóch pracujących uczących poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 5044g.

Studentka poszukuje pokoju, najchętniej Śródmieście, Oferty Głos Włp. dla 5038g.

Pan pracujący poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 5027g.

Dr chemii, samotny, poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 5059g.

Poszukiwania rodzin

Tyszkiewicz Władysław, zam. w Kąkuli nr 7, poczt. Włocławek, Warszawa poszukuje rodziny. zamierzając wędrować pow. Krzemień. K818

Kupna

Siewnik zbożowy, 1-konny, kupię „Kazimierz Borowiczak, 54, topy-Obudowa, poczt. Nowy Tomys. 5696p

Okna inspektowe, barak, kiosk, szope, kupi natychmiast. Poznań, Szelągowska 39, właściciel 4997g

Maszyny do szycia kupię. — Poznań, Garbary 102, I p., telefon 506-71. 5022g

Opony 700 względnie 750x17 kupię, Zielazek, Poznań, Rybaki 6. 5007g

Worki papierowe używane, no we, kupi „Fenix”, Poznań, telefon 24-87, Czerwonej Armii 76. 5049g

Odbiorniki, lampy, przyrządy, radioprzyrządy, kupuje Radioelektryk, Poznań, Rokosowski 16. 5035g

Włocławek, Warszawa poszukuje rodziny. zamierzając wędrować pow. Krzemień. K818

Z Wielkopolski

W świetlicy Powiatowego Domu Kultury w Krotoszyźnie odbyła się konferencja kierowników i doradców społecznych Wszechnicy Radiowej. Po referacie ob. Polczyńskiego, wywiązała się dyskusja, w czasie której zebrani omawiali dotychczasowe wyniki pracy oraz przygotowania do zbliżającego się egzaminu wiosennego. (fk)

Koło Gospodyń w Żelazkowie w powiecie kaliskim, którego założycielką jest Józefa Nadolska, rozwija się coraz pomyślniej. W związku ze zbliżającą się rocznicą urodzin Prezydenta Bieruta, kobiety należące do koła zobowiązały się założyć przedszkole oraz powiększyć grono członków. (me)

Na miejsce ustępującego wiceprzewodniczącego Prezydium MRN we Wrześni, większością głosów wybrano ob. Stanisława Tabakę. (St.)

Wiejski Dom Towarowy w Obornikach z nadwyżką wykonał plany miesieczne: w styczniu w 125 proc., w lutym w 114 proc.

Na dworcu w Rogoźnie znajduje się specjalne pomieszczenie dla rowerów, z którego korzystają ludzie dojeżdżający pociągami do miejsc pracy. Obecnie, ze względu na stale zwiększającą się ilość korzystających z niego osób, pomieszczenie to powinno być poszerzone. (ab)

Miedzy miastem Rogożnem, a oddaloną od niego stacją kolejową kursuje jeden autobus. Po przyjeździe pociągu, często odbywają się formalne walki o zdobycie miejsca w samochodzie. Niekiedy zdarza się, że autobus w ogóle na dworzec nie przyjeżdża. Czy nie dałoby się usprawnić połączenia między miastem a stacją kolejową przez uruchomienie jeszcze jednego, stałego wozu? (ab)

WYSTĘPY dla ludzi pracy

Przy Powiatowym Domu Kultury w Krotoszyźnie istnieje dziesięć zespołów artystycznych. Zespoły te współzawodniczą z sobą w dobie-raniu programów i w coraz lepszym ich wykonaniu. Dotychczas na pierwsze miejsca wysuwają się: kwartet żeński, chór rewersów i zespół muzyczny.

Młodzieżowe koło sceniczne wystąpi wkrótce z jednoaktówką pt. „Niedzielną rozmowa”. Oprócz tego dalsze zespoły przygotowują sztuki „Żabusie” Zapolskiej i „Okno w lesie” Rachmanowa.

W marcu br. zespoły Powiatowego Domu Kultury urządziły 4 wieczory pieśni i tańca dla świata pracy. Szczególnie jeden z nich, pt. „Przy sobocie po robocie”, który odbył się w świetlicy TOR w Krotoszyźnie, należy zaliczyć do bardzo udanych (fk)

ECHA naszych notatek

Okresowy Zarząd Kin w Zielonej Górze z przykrością zawiadamia mieszkańców gromady Lubanice (pow. Żary), że ze względu na brak dostatecznej ilości sprzętu technicznego kino objazdowe może przyjeżdżać tylko raz w miesiącu. Natomiast mieszkańcy gromady Surowo muszą jeszcze przez pewien okres korzystać z oglądania filmów w Lubanicach. Odległość jednej gromady od drugiej jest przecież niewielka.

Nie tylko pracownicy Wydziału Zdrowia w Wolsztynie, lecz przede wszystkim chorzy zadowolonej są z przydzielonego nowego lokalu, którego warunki odpowiadają przepisom sanitarnym.

Dwukrotnie nasz apel do Prezydium MRN we Wrześni o naprawienie lamp przy ul. Żwirki i Wigury odniósł pożądany skutek. Ulica ta jest już oświetlona.

W naszej rubryce „Dlaczego” zamieściliśmy notatkę dotyczącą braku bariery ochronnej w miejscu, gdzie tor kolejowy przecina szosę prowadzącą z Polka do Szamotuł. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu nadesłała w tej sprawie wyczerpujące wyjaśnienie, z którego wynika, że przepisy kolejowe kwalifikują ten odcinek do kategorii nie strzeżonej. Wystarczy, że maszyniści zobowiązani są do dawania sygnału. (an)

GŁOS Nr 86
WIELKOPOLSKI str. 4 AB



CAF — WAF.
Każde zadanie bojowe nowoczesnej armii wymaga sprawnie działającej łączności. Oficerskie szkoły łączności stoją dziś otworem dla synów ludu pracującego.

Na zdjęciu: podchorążowie, przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego, Jurkowski i Helenia nawiązując łączność radiową w terenie podczas marszu.

Pszczelarzom pod uwagę

Nie wolno dopuszczać do strat i marnotrawstwa w pasiekach

Pierwsze wiadomości o tegorocznym przemierzaniu pasiek w naszym województwie są niezbyt radosne. Dużo rojów pszczeli w pasiekach już spadło. Przyczyną spadku rojów w okresie zimy jest z reguły głód. Śmierć głodowa pszczoł jest zawsze zainicjowana przez pszczelarza. Albo wybrał on z ula za wiele miodu latem, lub nie nakarmił pszczoł dostatecznie jesienią. Ze pszczoły poszły do zimowli z małymi zapasami z braku cukru — nie tłumaczy pszczelarza.

Nie mogąc z tych czy innych powodów nabyć cukru, winien przed zimą słabsze rodziny pszczoły połączyć, lub części rojów sprzedać, a za uzyskane tą drogą pieniądze, należyście zaopatrzyć pozostałe. Często roje spadają, szczególnie w obecnym okresie (kwiecień) nie tylko z braku pokarmu, ale i z powodu złego ułożenia gniazda. Zapasy miodowe, czy cukrowe są w ulach, ale pszczoły wskutek wadliwego ich rozmieszczenia nie mogą z tych zapasów korzystać.

Każdy rój spadły zimą czy wiosną, to strata znaczna nie tylko dla pszczelarza, ale i dla całej gospodarki narodowej, to zmniejszanie sił produkcyjnych miodu i wosku, a przede

wszystkim zapewnianych zapyłaniem roślin i drzew owocowych. Dobry pszczelarz nigdy strat w zimowaniu pszczoł nie ma. Początkujący i niewykwalifikowany musi swe wiadomości i umiejętności stale pogłębiać, by tych strat uniknąć. Nie stać nas bowiem na ponoszenie jakichkolwiek strat — nawet na najmniejszych odcinkach produkcji, nie stać nas na marnotrawstwo i do tego dopuszczać nie wolno.

Nie tylko jednak zimą zachodzą straty w pasiekach. Najwięcej oraz najdotkliwsze występują najczęściej wiosną: od pierwszych oblotów do ustalenia się ciepłoty w przyrodzie i pojawienia się dostatecznych ilości pyłku i nektaru, czyli mniej więcej do połowy maja.

Pszczelarz musi pamiętać, że w tym okresie matki przystępują do coraz silniejszego czerwienia. Z każdym dniem w ulu winno być coraz więcej pożywienia, gdyż reszta zapasów zimowych bardzo szybko znika, a śmierć głodowa wisi nad pszczołami, teraz częściej niż zimą. Jeśli zimą ginęły roje przeważnie najslabsze, to w przedwiosniu i wiosną giną z głodu roje najsilniejsze, najwartościowsze, gdyż w nich jest najwię-

Po nadzwyczajnych sesjach powiatowych rad narodowych

Pierwsza wyjazdowa sesja Prezydium MRN w Rydzynie obradowała w Rolniczym Zespole Społdzielczym „Dobrobyt”. Omówiono tam dokładnie sprawę założenia nowej spółdzielni produkcyjnej na przedmieściu w Rydzynie. W

dyskusji rolnik Franciszek Płaczek powiedział: „Gdy byłem gospodarzem indywidualnym nie mogłem wyżyć z rodziną, pracując w pocie czoła od rana do nocy. Obecnie jestem spokojny o przyszłość, za przepracowane dniówki otrzymałem 4 500 zł, o podatek się nie martwię, kupiłem krowę i mam z czego żyć.”

Nadzwyczajną sesję Gminnej Rady Narodowej w Dusznikach (pow. Szamotuły) poświęcono obszernej dyskusji nad projektem Konstytucji. Mówiono również o akcji siewnej oraz o realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta. Na przewodniczącego Prezydium Rady wybrano Czesława Szczehowiaka.

Odstawia dodatkowo po jednym tuczniku

Mało i średniorolni chłopie ze wsi Dryżyna w powiecie wschowskim uchwalili na zebraniu gromadzkim, że niezależnie od ilości zakontraktowanych sztuk trzody chlewniej, odstawią dla potrzeb zaopatrzenia ludności miast — po jednym tuczniku dodatkowo.

Ponadto chłopie dryżynscy postanowili utworzyć zespół prawowy i wspólnym wysiłkiem zagospodarować pozostałe jeszcze na obszarze gromady odłogi i ugory. (tur)

Gmina Niechanowo przoduje w kontraktacji lnu i konopi

Państwowe Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Poznaniu, obejmujące zasięgiem swej działalności środkową i północną część województwa poznańskiego, walczą z niemałymi trudnościami, hamującymi wykonanie planu kontraktacji lnu i konopi. Są jednak gminy, które plan kontraktacji lnu i konopi wykonały. Do nich należy gmina Niechanowo w powiecie gnieźnieńskim, która plan kontraktacji lnu wykonała w 111 proc., a ko-

nopi w 102 proc. Gmina ta powinna być wzorem dla tych gmin, które do kontraktacji lnu i konopi podchodzą bardzo opieszale i lekceważąco.

Chłopi winni zrozumieć, że dobrowolność kontraktacji nie zwalnia ich od obowiązku, jaki stawia przed nimi względ na dobro całej naszej gospodarki. Rząd nasz stosując zasadę dobrowolności kontraktowania lnu i konopi, dał możliwość szerokim masom chłopstwa samorządnego przystępowania do uprawy tych roślin.

Rolnicy!

Wymiana ziarna na kwalifikowany materiał siewny, doczyszczanie oraz zaprawianie — zapewni lepszy plon.

Zjazd absolwentów liceum pedagogicznego

W dniach 15 i 16 kwietnia w sali Państwowego Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie (pow. Oborniki) odbędzie się zjazd absolwentów tej placówki szkoleniowej, którzy opuścili mury szkoły po roku 1945.

Zjazd absolwentów, pracujących obecnie w różnych zakątkach naszego województwa — zwołuje się w myśl zaleceń Ministerstwa Oświaty; chodzi bowiem o to, aby młodzi pedagodzy wymienili pomiędzy sobą cenne doświadczenia, nabyte podczas kilkuletniej pracy zawodowej. (wp)

Ten problem trzeba rozwiązać

Szkoły średnie pow. konińskiego walczą z dużymi trudnościami

Sprawa rekrutacji młodzieży do szkół średnich w powiecie konińskim napotyka na poważne trudności. Wielki odsetek absolwentów szkół podstawowych ze względu na małą ilość szkół średnich w stosunku do obszaru powiatu (pow. koniński jest największy w Polsce) będzie miał utrudnione dalsze kształcenie.

Problem ten jest zasadniczym, skoro się weźmie pod uwagę, że powiat koniński staje się ośrodkiem przemysłowym o wielkich możliwościach rozwojowych. Obecnie w związku z tym projektuje się utworzenie w Koninie Technikum Chemicznego, które nie może powstać z braku odpowiedniego budynku.

Są jeszcze i inne bolączki. W Ślupcy ma ulec likwidacji Technikum Handlowe. Tamtejsza szkoła metalowa nie ma pomieszczeń. Sprawa rozbija się o halę maszyn byłej elektrowni, której nie chce przydzielić szkole Prezydium MRN.

Powiat koniński nie ma szkoły rolniczej. Został wysunięty więc projekt utworzenia takiej szkoły w dawnym majątku obszarniczym w Kopydłowie jako odpowia-

9 KRONIKA KWIECIEŃ



ŚRODA
Dobroślawy
Słońce w.: 5.10
zach.: 18.40
Księżyc w.: 18.01
zach.: 4.30

Zachmurzenie przeważnie duże i miejscami w zachodniej i wschodniej części kraju niewielkie opady. W ciągu dnia większe przejaśnienia począwszy od południowego zachodu kraju. Dniem temperatura maksymalna od +9 st. C na wschodzie do +16 st. C, na zachodzie kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych, przeważnie południowe i południowo-zachodnie.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań ul. Wawrzyniaka 39
K-3-10608

Do naszych Czytelników

Oplacanie prenumeraty zleconej u listonoszy lub w placówkach Pt. jest najtańszym i najpraktyczniejszym sposobem regularnego otrzymywania „Głosu Wielkopolskiego”.

Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w pren. zleconej miesięcznie zł 4.05, kwartalnie złotych 12.15, półrocznie zł 24.30, rocznie zł 48.60. „Głos Wielkopolski” jest doręczany przez listonosza do mieszkań prenumeratorów.

Urzędy Pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty na pren. zleconą do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny.

Oplacanie prenumeraty do końca roku zapewni regularne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”.

Koło LPŻ w Baranowie przykładem dla całego powiatu

Akcja wyborcza do zarządów kół Ligi Przyjaciół Zolnierza w powiecie kepzińskim pobudziła wszystkie koła do żywej niż dotychczas pracy. Koła podsumowały wyniki swej pracy, a ujawnione braki i niedociągnięcia starano się natychmiast usunąć.

Akcja wyborcza dała również dobre wyniki w werbowaniu nowych członków LPŻ. Przykładem jak wiele zdziałać może kolektywna i planowa praca, jest koło przy GS w Baranowie. Mimo krótkiego okresu działalności koło prowadzi dwa kursy, a mianowicie strzelecki i motoryzacyjny, oraz ma duże osiągnięcia w pracy szkoleniowej i kulturalnej.

Sądzić należy, że upowszechnienie doświadczeń koła w Baranowie oraz przodujących kół zakładowych w Kepnie pobudzi do pracy inne koła. (Ska)

Audycje inne:

5.10 — dla wsi. 5.20 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 8 — kurs języka rosyjskiego, 11.45 głos mają kobiety, 12.30 dla wsi, 13.30 Wszechnica Radiowa, 13.45 szkolna, 15.10 wspomnienia robotnicze — 15.30 — dla dzieci 16 Wszechnica Radiowa, 16.20 (P) — pogad. pt. „Podstawa pracy musi być plan” 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18 (P) — radiostachacz układowy program muzyczny, 18.30 Wszechnica Radiowa 19 (P) — dla wsi, 19.30 muzyka i aktualności, 20, 21.30 — neród Pierwszemu Obywatelowi, 22 — kronika kulturalna

CO — GDZIE — KIEDY

Teatry

OPERA — g. 19 „Tosca”
POLSKI — g. 18.30 „Balladyna”
NOWY — g. 19 „Ruchome płaski”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA — g. 17 „Czarodziej kalosz”
PAŃSTWOWY TEATR W GŹNIE: Zagórów — „Próba sił”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Zareczynny Korynny Schmidt” (od lat 14)
ALTYK — g. 13.30 — „Goal” (od lat 7), g.

15.30, 18 i 20.30 „Młodociep Chopina” (od lat 7)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Starek pulapka”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pustelnia Parmeńska cz. I (od lat 18)
VARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „SS „Orzeł” zaginal”, g. 18 i 20 „Grzesznicy bez winy” (od lat 12)
OTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 52 g. 10-22 „Perły ziem zachodnich”.

Radio

Program II
Rafa Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04,